

Sygn. akt: IX C 2088/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2020r.

Sąd Rejonowy w Opolu IX Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Piotr Sobków
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Grażyna Opalka

po rozpoznaniu w dniu 4 czerwca 2020r. w Opolu

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda W. P. kwotę 18 367,92 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot;

- 13 000 zł od dnia 20 września 2018r. do dnia zapłaty;

- 5 000 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty;

- 367,92 zł od dnia 19 maja 2020r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Opolu kwotę 147 zł tytułem poniesionych wydatków;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 888 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01-04-2019 r. pełnomocnik powoda W. P. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. V. (...) w W., na rzecz swojego Mocodawcy kwoty 13.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17-08-2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 9 sierpnia 2017 r. powód wraz z żoną poruszali się rowerami na wyspie B. w O., następnie chcieli przejechać wyznaczoną ścieżką rowerową przez most (ul. (...)) w stronę centrum. W skutek nieprawidłowego zabezpieczenia i oznakowania wystającego na ścieżce rowerowej za mostem krawężnika, powód uderzył w niego co spowodowało złamanie lewej kończyny górnej. Powód zgłosił szkodę do Miejskiego Zarządu Dróg w O., który w dniu 5 lipca 2018 r. poinformował, że zgłosił przedmiotową szkodę do

ubezpieczyciela wraz z niezbędnymi dokumentami. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana decyzją z dnia 18 września 2018r. przyznała na rzecz powoda kwotę w wysokości 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powód nie zgodził się z wysokością przyznanego zadośćuczynienia wskazując w pozwie, że w skutek doznanego urazu zmuszony był do przebywania na zwolnieniu lekarskim ZUS ZLA w okresie od 10 sierpnia 2017 r. do 16 sierpnia 2017 r. oraz do uczęszczania na zabiegi rehabilitacyjne, które trwały od 2 listopada 2017 r. do 15 listopada 2017 r. oraz od dnia 2 stycznia 2018 r. do 15 stycznia 2018 r.

W odpowiedzi na pozew pozwana, działając przez swojego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wstępie pozwana zaprzeczyła wszystkim wyrażnie nie przyznanym twierdzeniom powoda. Pozwana nie zakwestionowała faktu zaistnienia zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2017 roku, w wyniku którego powód doznał złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej, podkreślając przy tym, że pozwana wypłaciła powodowi z tego tytułu zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł. Pozwana nie zgadza się natomiast z dochodzonym roszczeniem co do wysokości. Pozwana uważa, że przyznana powodowi kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanych przez powoda obrażeń. Ponadto pozwana zakwestionowała zasadność dochodzenia przez powoda odsetek od wskazanej w pozwie daty tj. od dnia następującego po dniu w którym upłynął termin na zapłatę wyznaczony w wezwaniu do zapłaty, podnosząc, że odsetki te należą się od daty wyrokowania co wynika z istoty tego typu spraw odszkodowawczych.

W dniu 16 grudnia 2019 r. wpłynęło do Sądu pismo procesowe powoda zawierające rozszerzenie powództwa, w której zażądano, ponad kwotę żadaną w pozwie, kwotę 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jako podstawę wskazano, że z zeznań świadka J. P. wynika, iż powód był zapalonym rowerzystą i przejeżdżał nawet do 100 kilometrów dziennie, natomiast po wypadku musiał w związku z odczuwanymi dolegliwościami zrezygnować z jazdy na rowerze. Pozew rozszerzono ponadto dodatkowo o kwotę 367,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Jako podstawę dla tego rozszerzenia powództwa powód wskazał treść opinii biegłego z dnia 26 września 2018 r. w której biegły określił, że powód wymagał pomocy osoby trzeciej przez okres 6 tygodni po 1 godzinę dziennie. Powód przyjął stawkę godzinową 8,76 zł netto za godzinę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09-08-2017 r. doszło w O. do zdarzenia na ścieżce rowerowej za mostem (ul. (...)) na wyspie B.. W wyniku najechania na nieprawidłowo oznakowany i niezabezpieczony krawężnik powód w niego uderzył i doznał obrażeń.

Bezpośrednio po zdarzeniu powód udał się do (...) Szpitala (...) w O.. Powód został przyjęty na Szpitalny Oddział Ratunkowy. W zasadniczej diagnozie klinicznej stwierdzono złamanie nasady dalszej kości promieniowej i zalecono unieruchomienie gipsowe, stosowanie środków przeciwbólowych w zależności od potrzeb oraz umieszczenie złamanej kończyny wyżej w czasie odpoczynku, a w czasie chodzenia na temblaku.

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim prawie 2 miesiące a gips nosił około 4 tygodni. Powód podjął się po zdarzeniu rehabilitacji. (dwukrotnie dwie serie rehabilitacji po 10) . U powoda pojawiły się problemy psychiczne, które zmusiły go do odpowiednich konsultacji lekarskich, związane były nie bezpośrednio z urazem jakiego doznał, a z okolicznością, że został zwolniony z pracy.

Dowód:

- historia choroby oddziału ratunkowego k. 23
- dokumentacja medyczna powoda k. 24 – 28, k. 57
- zeznania powoda W. P. k. 137/2-138

- zeznania świadka J. P. k. 136-137

- dokumentacja zdjęciowa k. 18 - 22

Odpowiedzialnym za utrzymanie ścieżki rowerowej na której doszło do zdarzenia w należyłym stanie jest Miejski Zarząd Dróg w O., ubezpieczony u pozwanego z tytułu oc - polisa typ (...) nr (...) na okres obejmujący dzień zdarzenia tj. 09-08-2017 r.

Dowód:

- korespondencja pomiędzy powodem a Miejskim Zarządem Dróg w O. oraz pozwaną dot. zgłoszenia i likwidacji szkody k. 30 – 36

Przed zdarzeniem W. P. był w pełni sprawny. Nie był wcześniej hospitalizowany w związku z podobnymi kontuzjami ortopedycznymi lewej kończyny górnej. Powód pracował przed wypadkiem jako tokarz. Po okresie w jakim przebywał na zwolnieniu lekarskim wrócił do pracy na innym stanowisku, dostosowanym do jego ograniczonych możliwości ruchowych w lewej ręce, a następnie został zwolniony. Obecnie powód ponownie pracuje jako tokarz. Od 4-5 lat często jeździł na rowerze, przejeżdżając nawet dystanse do 100 kilometrów. Rower był jego pasją. Po zdarzeniu nie mógł jeździć na rowerze przez parę miesięcy. Powód zeznał, iż obecnie może jeździć na rowerze i nie czuje z powodu urazu ręki dyskomfortu.

Dowód:

- zeznania powoda W. P. k. 137/2-138

- zeznania świadka J. P. k. 136-137

W. P. w wyniku zdarzenia z dnia 09-08-2017 r. doznał złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej z niewielkim ograniczeniem ruchomości w stawie nadgarstkowym. W wyniku przebytego urazu powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. Przez okres 6 tygodni z powodu unieruchomienia kończyny górnej powód wymagał pomocy osoby trzeciej przez 1 godzinę dziennie. Obecnie nie ma dalszych wskazań do leczenia i rehabilitacji ponieważ nie przyniosą one dalszej poprawy.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego lek. Med. S. G. specjalisty ortopedii i traumatologii, dnia 26-09-2018 r., k. 119 – 121

Sąd zważył, co następuje:

W wyniku przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienia (z jedną korekta w zakresie dochodzonych odsetek).

Okoliczności zdarzenia jakie miało miejsce 09-08-2017 r. oraz odpowiedzialność Miejskiego Zarządu Dróg w O., a co za tym idzie pozwanego z racji zawartej umowy ubezpieczenia pozostawały bezsporne.

Kwestią sporną było natomiast ustalenie wysokości zadośćuczynienia jakie winno było przysługiwać powodowi. Powód wskazywał że przyznana w toku postępowania likwidacyjnego kwota zadośćuczynienia nie jest adekwatna do poniesionych przez niego krzywd w rezultacie zdarzenia, leczenia oraz okoliczności pobocznych na które wpływ miała kontuzja ręki powoda.

W związku z tym, że Miejski Zarząd Dróg w O. w dniu zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce, to stosowanie do 822 § 1 KC pozwana była zobowiązana do zapłacenia określonego w umowie

ubezpieczenia do zapłacenia określonego w umowie ubezpieczenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 415 KC oraz art. 445 KC w zw. z art. 444 KC. Zgodnie z tymi przepisami kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a Sąd obok odszkodowania może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pomocnym dla ustalenia prawidłowej wysokości zadośćuczynienia były zeznania poszkodowanego – powoda oraz świadka zdarzenia - żony poszkodowanego. Dokumenty zgromadzone w toku sprawy potwierdzały treść zeznań tych osób, prawdziwość dokumentów nie była natomiast kwestionowana na żadnym etapie postępowania. Ponadto zeznania poszkodowanego jak i świadka były ze sobą spójne co pozwoliło uznać je Sądowi za wiarygodne, podobnie jak Sąd uczynił w kontekście treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd ocenił również, że opinia biegłego sądowego S. G. specjalisty ortopedii i traumatologii z dnia 26-09-2018 r., jest spójna i przekonująca, poparta wiadomościami specjalnymi posiadanymi przez biegłego, które w oparciu o dokumentację medyczną i badanie poszkodowanego doprowadziły do wniosku, iż odniesiony na skutek zdarzenia z dnia 08-09-2017 r. uraz lewej ręki spowodował 5% trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda. W. P. w wyniku zdarzenia z dnia 09-08-2017 r. doznał złamania nasady dalszej kości promieniowej lewej z niewielkim ograniczeniem ruchomości w stawie nadgarstkowym. Biegły wskazał nadto, iż powód przez okres 6 tygodniu z powodu unieruchomienia kończyny wymagał pomocy osoby trzeciej przez 1 godzinę dziennie.

Opinia ta nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie posiada innych informacji, które mogłyby podważyć poczynione w jej toku ustalenia.

Konieczne jest w tym miejscu przypomnienie, iż zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje jednocześnie wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne jak i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę, przyznawaną jednorazowo. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26-02-1962 r. (4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107) wyjaśnił, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość majątkową, a zarazem musi być adekwatna do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Zadośćuczynienie ma łagodzić niemierzalną obiektywnie część powstałej szkody. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (por. wyrok SN z dnia 04-06-1968 r., I PR 175/68, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 08-12-1973 r., III CZP 37/73, wyrok SN z dnia 30-01-2004 r., I CK 131/2003 oraz wyrok SN z dnia 27-02-2004 r., V CK 282/2003).

Z racji tego, że poniesiona przez powoda krzywda nie może być obiektywnie określana to w kompetencji Sądu pozostawione zostaje uprawnienie do stosunkowo swobodnej oceny jakiej wysokości zadośćuczynienie będzie adekwatne do wykazanych przez powoda krzywd. Sąd musi przy tym wziąć pod uwagę stopień natężenia krzywdy tj. cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, bólu, uciążliwości leczenia, związanych z tym okoliczności pobocznych takich jak problemy w pracy związanych z utratą pełnej sprawności, realizowania hobby i sportu, obciążenia psychicznego poszkodowanego związanego z nową sytuacją w której się znalazł, brakiem samodzielności i zdaniem na pomoc innych. Nie bez znaczenia jest też wiek poszkodowanego, rokowania na przyszłość, trwałe uszkodzenia zdrowia oraz stopień zawinienia sprawcy zdarzenia.

W ocenie Sądu wypłacone dotychczas zadośćuczynienie nie spełnia przesłanek z art. 445 § 1 KC. Pozwana spółka nie wzięła pod uwagę wszystkich okoliczności wskazywanych przez powoda w wezwaniu do zapłaty jak i pozwie.

Po pierwsze powód przed dniem zdarzenia był aktywny zarówno zawodowo jak i na płaszczyźnie aktywności sportowej. Był w pełni samodzielny. Po wypadku wymagał pomocy osób trzecich przy ubieraniu się, wiązaniu sznurówek, przy przyrządzaniu posiłków. Bezsprzecznie po zdarzeniu w efekcie zastosowanego leczenia jego samodzielność przez około 6 tygodni została zdecydowanie ograniczona.

Powód wskutek wypadku w konsekwencji stracił pracę, nie mógł bowiem wykonywać pracy tokarza, jego pracodawca zapewnił mu po powrocie ze zwolnienia lekarskiego pracę biurową lecz jedynie na jeden miesiąc, a następnie zwolnił go. Powód bardzo to przeżył. Przez około 2- 2,5 miesiąca zażywał leki uspokajające. Jak wskazał fakt utraty pracy bardzo źle na niego wpłynął, negatywne emocje tym spowodowane ustały dopiero z chwila podjęcia nowej pracy. W związku z tym kilkakrotnie udał się po poradę do specjalisty - zgłosił się do psychiatry.

Nadto diametralnie, przez okres kilku miesięcy powód musiał zaprzestać swojej pasji jaką była od około 4-5 lat jazda na rowerze - nawet do 100 km dziennie.

Niezależnie od powyższego, fakt przebywania na zwolnieniu lekarskim, noszenia gipsu, rehabilitacji był uciążliwością dla powoda. Jednocześnie, jak ustalono poszkodowany doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

Te wszystkie okoliczności wskazują, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia, która zrekompensuje krzywdę powoda jest jeszcze domagana kwota 13.000 zł, oprócz już wypłaconej kwoty 2.000 zł.

Sąd uznał nadto za zasadne przyznanie kwoty 367,92 zł tytułem odszkodowania z tytułu konieczności świadczenia pomocy na rzecz powoda przez wskazany przez biegłego okres. Powód wyliczył należną stawkę za jedną godzinę na poziomie 8,76 zł co jest kwota niewygórowaną. Podzielić należy powoływany przez powoda pogląd, iż tego typu koszty winne być mu przyznane niezależnie od tego, że były świadczone przez osoby bliskie. Tego typu ma wymiar ekonomiczny, niezależnie od osoby która ja świadczy, winna zatem być pokryta stosownie do art. 444 kc.

Orzekając o odsetkach zgodnie z art. 481 kc, Sąd miał na względzie datę wymagalności roszczenia powoda. Ta natomiast zależało w odniesieniu do powództwa głównego od tego kiedy upłynął termin na likwidację szkody. Biorąc pod uwagę, że w § 12 ust. 9 ogólnych warunków umowy OC typ polisy (...) pozwanej, ogólny termin w jakim pozwana wypłaca odszkodowanie lub inne świadczenie, wynosi 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Roszczenie żądane w pozwie głównym stało się wymagalne 20-09-2018 r.

W odniesieniu do roszczeń z rozszerzenia powództwa, odsetki winne być naliczane w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma (27 stycznia 2020 r.) w którym powódka rozszerzyła powództwo. Pozwana zaznajomiona już była na tym etapie postępowania dokładnie ze stanem sprawy, przyjmowanie zatem dłuższego okresu w ocenie Sądu byłoby niezasadne. Brak było przy tym podstaw do zasądzenia tychże odsetek od dnia doręczenia pisma w przedmiocie rozszerzenia powództwa, pozwany winien mieć chociażby termin 7 dni celem podjęcia decyzji w tej kwestii.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc, obciążając nimi pozwaną stosownie do wyniku procesu. Oprócz poniesionych kosztów opłaty sądowej (771 zł) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, Sąd uwzględnił także poniesione przez powoda koszty ustanowienia profesjonalnego pełnomocnika. Zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) w kwocie 3.600 zł, powód poniósł nadto 500 zł tytułem wydatków na biegłego.

Sąd jednocześnie stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sadu Rejonowego w Opolu 147 zł tytułem poniesionych wydatków (część wynagrodzenia dla biegłego).